

Placówka "Estezet"
L.dz. 1013 /44
New York 9.X.44
Osobliwości Komunistycznej
Europy
4r. prasa

1013

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.W.
/ przez Szefa Wydz. Wyw./

W załączeniu przedstawiam tłumaczenie
artykułu Fryderyka KUH, który ukazał się pod tytu-
łem "Osobliwości Komunistycznej Europy"
w miesięczniku "Coronet" w październiku 1944 r.

Kierownik Placówki

Marczy
Maracz

Łak. 2.

389

"OSOBLIWOŚCI KOMUNISTYCZNEJ EUROPY".
napisał Fryderyk Kuh.

Przed napisaniem niniejszego artykułu przeprowadziłem dyskusję z członkami brytyjskiego gabinetu wojennego, z amerykańskimi i alianckimi dyplomatami, z prezydentem Czechosłowacji, z premierem Polski i innymi. Niektóre ich opinie wykorzystałem, a niektóre odrzuciłem, ale osądzenie sprawy jest moje własne, bez względu na jakiegokolwiek protesty.

Czego Rosja się domaga w ogóle po tej wojnie?

Świat jest pełen istot niewinnych, których sam szelest widma bolszewickiego w europejskim zaciemnieniu przeraża.

Coraz trudniej jest kogokolwiek przekonywać, że Rosja rzeczywiście wycofała swoją sieć z części lub całej Europy.

Stalin żąda w przybliżeniu tych samych granic dla Unii sowieckiej, jakie miała przed 3 laty, gdy Nazi ją zaatakowali, granic mniej rozległych jak za czasów cara.

Ale wpływ Rosji rozciąga się poza jej granice. Jej prestiż i potęga się wzmoży, od kiedy jej armje ośmieszyły proroków, adparły Niemców i sparaliżowały siły japońskie, które stały w pogotowiu, celem wkroczenia do Sybiru.

Czy Z.S.S.R. nadużyje swojego wpływu jak to uczyniły inne wielkie mocarstwa w pewnych momentach historycznych?

Wpływ niekoniecznie oznacza opanowanie. Brytania cieszyła się dużym wpływem w krajach, w stosunku do których nie miała żadnych zamiarów opanowania, jak np. do Francji, Belgji, Holandii, i Skandynawji, które były wolne i niepodległe aż do chwili gdy je Hitler ujarzmił. Ale Brytania stale wykorzystywała swój wpływ, by przeszkodzić innemu silnemu mocarstwu w usadowieniu się w tych krajach. Z uwagi na geograficzne i inne różnice, Stanom Zjednoczonym poruczono pokrzyżowanie zamiarów jakiegokolwiek mocarstwa, któreby próbowała zamienić odcinek łacińskiej Ameryki w odskocznię przeciw nam.-

Są duże oznaki, że Rosja żąda takiego samego bezpieczeństwa, jakie Brytania i Stany Zjednoczone oczekują od różnego rodzaju odmian doktryny Monroe'go. Istnieją szczególne odcinki Europy, które za naszych czasów, były używane przez inne mocarstwa, naprzód do intrygowania przeciw Unji Sowieckiej, a potem do wszczęcia wojny z nią.

Używania Polski, państw bałtyckich i nawet Niemiec jako narzędzia przeciw USSR rozpoczęło się, gdy bolszewicy pochwycili władzę przed 27 laty, i nigdy nie ustały całkowicie.

Stalin chce zapobiec powtórzeniu się tej szpetnej sytuacji. Dlatego to on mówi o "przyjaznych rządach" w Polsce, Czechosłowacji i innych krajach, któreby mogły utworzyć część nowej koalicji antysowieckiej.

Weźmy Czechosłowację: Wgnani przywódcy tego państwa w najdalej idący sposób naprzód określili swój powojenny stosunek do Rosji. Podobnie jak Brytania, Czechosłowacja podpisała 20 letni sojusz wojskowy z Moskwą. Można zarzucić, że Brytania jest odległa i może się troszczyć sama o siebie, ale cóż z małym narodem czechosłowackim?

Wpływ Rosji będzie odczuwany w Czechosłowacji. Ale prezydent Benes nie obawia się supremacji sowietów w swoim kraju, ani też domowego komunizmu. Przewiduje, że państwo czechosłowackie będzie odgrywało większą rolę aniżeli przedtem w życiu gospodarczo społecznym, ale z dalszym zatrzymaniem systemu prywatnego przedsiębiorstwa pod rządem

Frontu Narodowego, obejmującego wszystkie partje od komunistów do konserwatywnych właścicieli ziemskich. Albowiem kraje, które później przypadły Czechosłowacji, przez tysiąc lat spoglądały na Zachód; obecnie się zwrócą bardziej ku Wschodowi. Co to oznacza w terminologii handlowej? Przed tą wojną Rosja obliczała eksport Czechosłowacji na 2 1/2%, a jej import na 2%. Teraz planuje się podniesienie obydwu tych cyfr do 15%. Dalsze 35% handlu czechosłowackiego mają się prowadzić z Bliskim Wschodem, Indjami i Chinami, a pozostałe 50% z Zachodem.

Jeśli tego mamy oczekiwać od Rosji w bezpośrednio sąsiadującym państwie, to graza dominacji bolszewickiej wydaje się mniejsza w krajach oddalonych.

Jednakowoż klucz opanowania stanowią Niemcy. Czy Rosja zechce doprowadzić do zatargu z Brytanią i Stanami Zjednoczonymi, aby zdobyć dla siebie pierwszeństwo w Rzeszy? Każde postronne mocarstwo kontrolujące Niemcy posunie się daleko w celu opanowania Europy. Niemiecka technologia stoi na drugim miejscu tylko dla Stanów Zjednoczonych. Zręczność i doświadczenie Niemiec potrafią nadal utrzymać niemiecki przemysł wojenny, nawet jeśli go ogołocimy.

A teraz, czy Stalin pragnie pojąć Niemcy po tej wojnie? Czy chciałby on, ażeby Rzesza stała się komunistyczną? Są powody, dla których należy w to wątpić.

Przypuśćmy, że ktoś ma wielką urazę do swojego sąsiada pana Schmalza i gdy nie może więcej nad sobą zapanować wpada do domu Schmalza by dać mu nauczkę. Przypuśćmy, że stary poganin okazuje skrucę na łożu śmiertelnym i przyjmuje religję sąsiada. Gdy sąsiad wpada, usiłuje się dźwignąć z łoża, uśmiecha się blade i szepcze zaproszenie do obiadu, dodając: "Mamy ulubioną Pańską potrawę, siekanego burżuja". Należy przypuścić, że taka scena poskromi gwałtownego sąsiada. Albowiem Rosja chce zachwiać potęgę Niemiec. Pragnie, aby Rzesza pozostała dżugo skąba, niezdolna do innego 22 czerwca 1941.

Na rozkaz Stalina ambasador sowiecki w Londynie Fiodor Gusew, zaproponował Brytanii i Stanom Zjednoczonym, by cała armia niemiecka była traktowana jako wzięta do niewoli. Dlaczego? Ażeby te miliony Niemców mogły być użyte do pracy przymusowej celem naprawienia szkód wyrządzonych w Unji Sowieckiej.

Czy Stalin uwierzyłby w nawrócenie Niemiec na łożu śmiertelnym? Powiedziałby, że nie zauważa niemieckich komunistów na froncie.

W r. 1941 Stalin w Moskwie zaznaczył wobec generała Sikorskiego: "Wahałbym się znowu pokładać wiarę w niemieckiego komunistę, gdyż prawdopodobnie byłby przede wszystkim niemieckim nacjonalistą".

Nawet gdyby Niemcy przyjęły komunizm po wojnie, nie wynika z tego zupełnie, że dotrzymałyby kroku Rosji. Wiemy wszyscy, że dużo zmian zaszło w sowieckim komunizmie od czasu bolszewickiej rewolucji. Poronienie uznano za nielegalne. Rangi zostały przywrócone w armii. Komintern został rozwiązany, a kościół prawosławny przywrócony. Oficersko-kadeckie akademie, zniesione po przewrocie caryzmu, na nowo zostały otwarte. Socjalistyczny bastion państwowej własności produkcji i podziału jeszcze istnieje, ale gdyby Rib van Lenin wrócił, on zaledwie by rozpoznał dawne miejsce.

Historia nasuwa przypuszczenia, że gdyby po zakończeniu wojny niemieccy robotnicy i żołnierze zbuntowali się pod czerwonym sztandarem, to w trakcie rewolucji obraliby drogę radykalizmu, a może i Trockizmu. Jest zrozumiałym, że komunistyczne Niemcy mogłyby uprawiać politykę kolidującą z polityką dzisiejszej Rosji.

Słyszajem, że niektórzy politycy alianccy wysuwają jeszcze inny argument przeciw prawdopodobieństwu popierania przez Rosję niemieckiej rewolucji komunistycznej. Wedle tego Niemcy sowieckie mogłyby zostać federatywną republiką w obrębie powiększonej Unji Sowieckiej albo mogłyby pozostać oddzielnym niemieckim państwem.

W jednym i drugim wypadku jest spornym, czy naród niemiecki z jego wyższym poziomem wykształcenia, przemysłowego doświadczenia i bogactwem wiedzy technicznej zaćmiłby Rosję i stał się potężną niemiecką republiką sowiecką.

Siła tej teorii jest wątpliwa. Niemcy zbliżają się do okresu upadku na długie lata po wojnie, i w czasie tej przerwy Unja sowiecka może odrobić opóźnienie i prześcignąć Rzeszę w wielu kierunkach, ponieważ ma 2 razy większe zaludnienie aniżeli Niemcy i posiada nieskończone większe i urozmaicone źródła.

Istnieje jeszcze jeden końcowy i decydujący motyw dla Stalina, by zaniechać sowieckiego opanowania Niemiec. On wie, że wzniesienie się sowieckich Niemiec na drodze do komunistycznej Europy albo Europy kontrolowanej przez Rosję, wywołałoby gorzki antagonizm amerykańsko-brytyjski. Unja sowiecka, uzyskawszy bezpieczeństwo, pokój i odpowiednie stanowisko wśród narodów, mogłaby się zabrać z niebywałą energią do wykorzystania bogactwa kraju.

Sposób życia narodów sowieckich który dotychczas zawsze był podporządkowany gotowości militarnej, polepszyłby się znacznie. Ale gdyby Rosja miała zapanować nad Niemcami, a potem nad Europą, to wynikające stąd napięcie pomiędzy U.S.S.R a narodami anglosaskimi wywołałoby nowe zbrojne zawieszenie broni, a pokój tak bardzo potrzebny dla Unji Sowieckiej byłby znowu narażony na szwank.

Dowodząc nieprawdopodobieństwo opanowania Europy albo Azji przez Rosję mogę się spotkać z zarzutem zoologicznej naiwności, że omyliłem się uważając lwa za jagnię. Stalin nie jest pokryty wełną. Ja tylko podkreśliłem moje zapatrywania zwalczające Sowiecki Bonapartyzm. Czy Unja sowiecka spróbuje zawładnąć Europą? Moja odpowiedź jest: nie! Ale złożyłbym tę przepowiednię pod jednym warunkiem, . Jeśli Rosjanie uwierzą, że zamierzamy postąpić łagodnie w stosunku do niemieckich militarystów, ażeby zapewnić "bezpieczną i uporządkowaną" Rzeszę, to nasze przewidywania się nie sprawdzą.

W listopadzie 1942 po rozpoczęciu przez Anglików zwycięskiej ofensywy pod El Alamein, wzięli do niewoli Generała Ritter von Thoma, dowódcę niemieckiego korpusu afrykańskiego. Generał Montgomery zaprosił tego jeńca wojennego na smaczne śniadanie, a w kilka dni później brytyjskie gazety opublikowały fotografie uścisku dłoni między Montgomerym a Rotterem von Thoma.

To może się wydawać komuś wspaniałym, ale dla Rosjan to nie jest wojną. Dla nich generał von Thoma jest niepoprawnym Nazi i ten incydent naprowadza ich na zaciekawienie, czy też pewnego dnia nie uściskamy dłoni Rommle i towarzyszy.

Rosja nie zrozumie naszego wkroczenia do Zachodu po to, by ocalić obalonych reakcjonistów, niemieckich faszystów czy generałów. Jeśli albo bezpośrednio albo za pośrednictwem Chin lub państw europejskich zaczniemy planować nową koalicję antysowiecką, żadne zakłady nie mają znaczenia.

W latach pomiędzy pierwszą a drugą wojną światową nasze zdystansowanie Rosji i nasze wysiłki skierowania agresywności Niemiec i Japonii przeciw Sowietaom przy pomocy pewnych sił np. brytyjskich "appeaserów" przyspieszyły izolowanie się Rosji. Jeśli niemądrość przeważa, może się to zdarzyć w przyszłości. Bez porównania bardziej ufna w swoją potęgę Rosja może na drugi raz użyć swojego wpływu na zewnątrz i uzyskać dominację.

Sędzę, że to byłaby polityka rozpaczliwa podjęta z niechęcią taką samą jaką ogarnęła Mokotowa, gdy podpisał pakt z Ribentropem na Kremlu w tydzień zanim Hitler wydał rozkaz wkroczenia do Polski.

Dzisiaj rywalizacja pomiędzy Rosją a nami może być odwrócona. Tylko taka rywalizacja może sprowokować Rosję do wystąpienia z koncertu mocarstw i zniszczenia całego dzieła.